

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 75.450

Wyd. A

Cena 40 gr

Nr 81 (2740) Rzeszów, 5. 6 i 7 kwietnia 1958 r.

W numerze:

ALBERTO MORAVIA — Przyjaźń

J. NOWAKOWSKI — Zwyczaje i zabobony

J. WOŹNIAK — Czy Polak stanie na szczycie
Dhaulagiri?

„W 1858 r.” ...czyli jak budowano linię kolejową Kra-
ków — Przemysł

Rozmowa z DANUTĄ SZAFŁARSKĄ.

NOWINY TYGODNIA

Dodatek społeczno - kulturalny „Nowin Rzeszowskich”

Nr 13 (406) — SOBOTA 5. IV. 1958 r.



Jeszcze wieje zimny, północny wiatr. Rowy pełne są wody po stopionym dopiero co śniegu, a już natura budzi się do życia, spod ziemi wychodzi pierwsza trawa, zaczynają kwitnąć kaczęce, bociany wracają do gniazd. Wierzby usiana białymi kosmatymi kotkami znaczą tonące w lepkim błocie drogi. W tym czasie co roku mieliśmy wiosnę. W tym czasie, później katolicy zaczęli święcić Wielkanoc — dla wszystkich ludzi dziś i w przyszłości będzie to zawsze uroczyste obchodzone Święto Wiosny.

W święta odpoczywa nawet bez przerwy zapracowana gospodyni. Obficie nakryty stół — owoc wielogodzinnych starań — cieszy jej wzrok. Wiosenne porządki w mieszkaniach i obejściach wszyscy mają już poza sobą. Wraz z pajęczyną i starymi śmieciami ludzie wymiatają z serca zardawione nienawiści i bóle.

Na wiosnę człowiek się odradza — fizycznie, psychicznie, moralnie. Jest to normalne zjawisko jak świat światem. Kobiety stają się piękniejsze, mężczyźni wesejsi. Zjawia się więcej nadziei, optymizmu, ale też i refleksji. W porównaniu z pięknem przyrody bardziej razi każda ciemna plama — wszelka nieprawość i głupota, czyjs brzydki charakter i nawet własna słabość.

Zataczający się na ulicy, czy na drodze wiejskiej pijacy — nie rażą tak w zmię, jak w promieniach kwietniowego słońca. Kupię ciwartkę, z której złotówka idzie na leczenie i wypić ją na zdrowie — nie wydaje się już w tym czasie jedyną metodą. Organizm człowieka łączy do światła, do zieleni, do powietrza.

Bardziej denerwują ogonki przed punktami Toto-Lotka. Coraz głośniejsze opowiada się historię człowieka, który sprzedał wszystko, aby zdobyć fortunę i poszedł z torbami. Czy jeśli są społeczność, które żyją na wariackich papierach, to nasz kraj ma żyć ze źle wypełnionych kuponów?!

Nowa polityka stała się źródłem nowej wiary. Jednak nie wszystkim od razu może być w smak odrodzenie. Powiedział ktoś: obraz brudnego człowieka przez to samo, że zostanie odbity w źródlanej wodzie — nie musi być od razu czysty. Spekulant, łapownik, donosiciel — nie zniknęli raptownie. Każdy z nich powinien mieć coś do powiedzenia, ale tylko w sądzie, a na to potrzeba czasu i zbiorowej reakcji.

Wiosna na ziemi rzeszowskiej jest niezmiernie piękna. Nasze pola, lasy, góry, rzeki — mienią się tysiącem barw i odcieni. To wspaniała zapowiedź szeregu miesięcy ciepłych, jasnych i żmudnych. Całoroczny trud zaczyna się od nowa. Da on pokaźne wyniki — bez względu na to, czy ktoś to doceni czy nie. Imponujący jest zwłaszcza wysiłek cichy i skromny, którego łatwo się nie zauważa, a który nie znosi rozgłosu.

Na podstawie szeregu porównań odno-

szę wrażenie, że wszystkie zasadnicze problemy załamują się na ziemi rzeszowskiej podobnie jak i gdzie indziej. Tylko człowiek nie bardzo odpowiedzialny, który tu przyjdzie na krótko — może się dopatrzeć czegoś osobliwego. Nieznana nikomu felietonistka stołeczna pisała znowu o Rzeszowie. Poseł St. Gabryl przysłał mi ten wycinek z prośbą o „ciętą polemikę”. Otóż, na marginesie tej sprawy miałbym jedno pragnienie: niech przyjeżdża do nas jak najwięcej publicystów, literatów, działaczy, ale takich, którzy coś reprezentują, którzy posiadają większe doświadczenie. Wtedy przypuszczalnie skończą się niepotrzebne polemiki; ich przyjazdy powitamy z otwartymi rękami, bo będą dla nas stanowili na pewno pomoc.

A przyjeżdżać warto. Niemądry memoriał grupy nauczycieli szkół zawodowych to przecież nie tylko, że nie jedyny, ale również nie najbardziej typowy przejaw dyskusji, jaka toczy się na naszym terenie wokół spraw związanych z moralno-

nia”. Sądzę, że ludzie nie przestaną mówić o tym co im się nie podoba, ich dezaprobatą moralną wielu ujemnych zjawisk w naszym życiu na pewno nie zaszkodzi, jeśli nie pomoże. Październik wyłoczył wszystkim proces myślenia. Dobrze, że bardzo różne osoby interesują się sprawą przemian moralnych, dokonujących się i tych, które wymagają dopiero urzeczywistnienia. Zainteresowanie to nie będzie chyba maleć, ale przeciwnie — stale się zwiększać. „Moralizatorstwa” w dobrym sensie nie ma u nas jeszcze zbyt dużo. Np. nawet propaganda antyalkoholowa prawie nie istnieje. Przy naszych stosunkach warunkiem skuteczności „umoralniania” może być — w dużym stopniu — posiadająca wielką siłę przeobrażającą aktywna postawa zdrowej większości społeczeństwa.

Wśród tej części społeczeństwa nie powinno zabraknąć żadnego człowieka ideowego, naprawdę postępowego, któremu dobro narodu leży istotnie na sercu. Za-

siebie tłumaczyć ludzi małej wiary, tchórzliwi i zubożeni. Zapominają, że wygodnictwo też mści się — zwłaszcza w takich wypadkach.

Charakterystyczne jest choćby milczenie Kobiłki. Np. swary wokół faktycznej pornografii jakby ich nie dotyczyły. A przecież jeśli już ktoś ma się tym zjawiskiem zajmować, to przede wszystkim kobiety. Pornografia nie sprzyja, bowiem w głównej mierze powstawaniu atmosfery szacunku dla nich. Tak, to widać, ile sił społecznych nie bierze jeszcze w pełni czynnego udziału w kształtowaniu właściwego oblicza moralnego narodu.

Nie nie upoważnia do bierności, do bezradności, do ustępowania przed tym, przed czym ustępować nie należy. Rozluźnienie obyczajów, wynikające, częściowo z mal-kontentstwa nie może być trwałe. Zresztą moda na pesymizm nie dotarła do wszystkich środowisk. Popularność jednostek, które jej hołdują — również będzie niestrawna. Zdecydowane wystąpienia ludzi światłych i prawych zmiotą z powierzchni naszego życia przechodzące granice wynaturzenia i schorzenia. Musi tylko zwiększać się stale zrozumienie szkodliwości wszelkich odstępstw od zasad moralnych, które w społeczeństwie budującym socjalizm nabierają szczególnego znaczenia. Rzecz nie w tym, aby robić rachunki sumienia, których się potem nie szanuje. Lepiej mniej obiecać, a więcej działać.

W Łące koło Rzeszowa istniał zwyczaj zakopywania skorupki jaj w ziemi, żeby bujnie rozkwitały kwiaty. Już mit hinduski głosił, że świat powstał z jajka. O pi-sankach wspominał jeszcze Pliniusz i O-widiusz. Od niepamiętnych czasów jajo traktowane jest jako symbol życia. Tylko życie rozumne, i uczciwe, zasługuje w pełni na to miano. Pod pojęciem, które do nas dochodzi z odległych czasów — podkładamy bliską, aktualną treść. Niech rośnie umiłowanie porządku, szacunek dla pracy, praw i obowiązków, dla własności społecznej, dla drugiego człowieka. Niech rosną kwiaty najcenniejsze.

JERZY MIRECKI

Z daleka i z bliska

ścą. Wyznawcy ks. Pirożyńskiego w żadnym wypadku nie są w stanie nadać jej tonu. Dyskusja ta jest raczej sensowna i przeważyła ma na celu jedynie dobro społeczeństwa. Charakterystyczne jest w niej przede wszystkim to, że na ogół bez powodu nie rozrywa się szat.

Na temat moralności schodziła więc kszosć rozmów, jakie miałem okazję ostatnio prowadzić. Mówił o niej sekretarz dość dużej organizacji partyjnej w Sanoku, robotnik WSK i artysta-plastyk. Są sprawy oczywiste i są takie, które trzeba tłumaczyć. Pewna osoba skrzyżła się m. in., że „moralizatorstwo się krzewi, a pożytku z niego nie widać”.

Poruszył też te sprawy prof. Schaff w swoich artykułach, zamieszczonych w prasie centralnej. Wychodząc ze słusznego, marksistowskiego założenia, że moralność jako jedna z form świadomości społecznej jest uwarunkowana materialnymi warunkami bytu — doszedł do wniosku trochę dla mnie niepokojącego. Stwierdził mianowicie: „Umoralniać ludzi można wówczas, gdy się stworzy odpowiednie ku temu warunki społeczne, gdy usunie się źródła i przyczyny amoralizmu”. Zobaczyłem w tym jakąś zbieżność z zapewnieniem, że moralizatorstwo obecnie u nas nie skutkuje.

Trudno sobie wyobrazić istnienie takiego okresu, w którym można by czy musiałyby się rezygnować z „umoralnia-

angażowanie w pierwszym rzędzie członków partii, wszystkich działaczy społecznych z prawdziwego zdarzenia — wydaje się być zadaniem palącym. Nie uda się tu zepchnąć odpowiedzialność na kogoś innego. Przemiany moralne nie są wprawdzie głównym, ale są niewątpliwie ważnym składnikiem programu odnowy. Razem i w ścisłym związku z realizowaną linią polityczną mogą przynieść dobre rezultaty.

Czekać nie ma na co! Warunki życia społeczeństwa poprawiają się stale — jest to proces, który chyba nigdy nie będzie uznany za zakończony. Obecne posunięcia gospodarze sprzyjają szczególnie uzdrowieniu atmosfery moralnej. Równocześnie niektóre przykłady świadczą o tym, że zło nie zawsze pleni się tam, gdzie położenie materialne ludzi pozostawia najwięcej do życzenia. Czasem rozluźnienie obyczajów przychodzi właśnie z poprawą warunków bytu. Świadczyć o tym może choćby N. N., syn dobrze sytuowanych rodziców, który ciągle staje przed Sądem dla Nieletnich w Rzeszowie.

Nauczyciel przemyski, ob. K. — zapytany, jaką z plag uważa u nas za najgroźniejszą (pijaństwo, nieuczciwość itp.) — odpowiedział: istnienie jeszcze moralnego daltonizmu, liberalnej kulturerii. Odpowiedź ta wydaje mi się być wyjątkowo trafna. Nie tyle zło jest straszne, ile nie reagowanie na zło. Ile to razy słyszy się z różnych ust: „Robiliśmy wiele rzeczy niepopularnych i dlatego musimy teraz postępować inaczej”. W ten sposób próbują

WESOLY

18 czerwca br odbędzie się XI Zjazd KPCz

PRAGA (PAP). W dniach 2 i 3 kwietnia br. odbyło się Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji...

Uchwała Plenum KC KPCz w sprawie zwołania Zjazdu partii ustala m. in. następujący porządek dziennej Zjazdu: 1) referat sprawozdawczy KC KPCz...

Wielka manifestacja w Budapeszcie w dniu święta narodowego Węgierskiej Republiki Ludowej

BUDAPESZT (PAP). Wydaje się, że Budapeszt od lat nie był świadkiem tak potężnej i licznej manifestacji jak ta, która odbyła się w stolicy Węgier 4 bm. w dniu święta narodowego WRU...

Mao Tse-tung przyjął polską delegację rządową

PEKIN (PAP). Przebywająca w Chinach centralna delegacja rządowa wicepremiera Jaroszewiczem na czele, została dnia 2 kwietnia przyjęta w pełnym składzie w mieście Wuhan...

Według oceny dziennikarzy, na placu Manifestacji i na przyległych ulicach zgromadziło się około pół miliona ludzi. Plac i trasa defilady wojskowej udekorowane były sztandarami...

Przed godziną 10 na trybunach honorowych zajęli miejsca członkowie kierownictwa Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i rządu...

ny właściwa manifestacja — wiec, na którym przemawiali m. in. pierwszy sekretarz KC WSPR Kadar, a następnie pierwszy sekretarz KC KPZR Chruszczow...

Wieczorem Budapeszt został rzeźbiony iluminowany. W gmachu parlamentu odbyło się uroczyste przyjęcie wybrane z okazji święta narodowego WRU...

W Budapeszcie i na prowincji odbyły się w tym dniu zabawy ludowe i festyny.

BUDAPESZT (PAP). W czwartek wieczorem odbyła się tu centralna akademii z okazji węgierskiego święta narodowego. Przemówienia wygłosił premier Węgierskiej Republiki Ludowej, Muennich i premier ZSRR, Chruszczow...

DEPESZE w związku z decyzją ZSRR o zaprzestaniu doświadczeń z bronią jądrową

MOSKWA (PAP). Napływają w dalszym ciągu na ręce N. S. Chruszczowa depesze w związku z decyzją ZSRR dotyczącą zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową...

„Ogólnoindyjska Rada Pokoju przesyła serdeczne życzenia w związku z śmiercią i odważną decyzją o jednostronnym zaprzestaniu doświadczeń nuklearnych” — pisze w imieniu Rady jej przewodniczący Sunderlal...

„Krok podjęty przez rząd ZSRR odegra historyczną rolę przyczyniając się do osiągnięcia szczytnego celu ocalenia ludzkości przed niebezpieczeństwem wojen z użyciem broni jądrowej” — głosi m. in. depesza Ogólnojapońskiej Rady do spraw zakazu broni atomowej i wodorowej.

Rezultat celowej koncentracji inwestycji

Zamiast 500.000 — 1.000.000 ton siarki rocznie

(AR) Jak się dowiaduje Agencja Robotnicza, w projektach budowy kopalni siarki w Piasecznie, nastąpi istotne zmiany, polegające na przyspieszeniu tempa i poważnym zwiększeniu zadań wydobywczych...

Równocześnie przesunięte zostanie o 2 lata rozpoczęcie budowy drugiej z kolei kopalni siarki w Machowie. Wskutek tego na budowie kopalni w Piasecznie można będzie dokonać poważnej koncentracji inwestycji...

ton rudy siarkowej rocznie (600 tys. ton siarki).

Zakłada się, że po pełnym uruchomieniu kopalni w Piasecznie i Machowie dadzą łącznie taką ilość rudy, która — w warunkach wykorzystania pełnej mocy zakładów przerobczych — pozwoli 2-krotnie podnieść pierwotnie planowaną produkcję siarki: z pół miliona do miliona ton rocznie.

W Machowie rozpoczęto na razie budowę bazy budowlanej dla zakładu przerobczego siarki. Obecnie buduje się składowisko, hotele robotnicze, drogi, kościoły sił budowy bocznicy kolejowej i doprowadzanie energii elektrycznej...

Pomoc Związku Radzieckiego dla różnych krajów w dziedzinie wykorzystania energii atomowej dla celów pokojowych

WIEDEŃ (PAP). Zastępca stałego przedstawiciela ZSRR w Międzynarodowej Agencji Atomowej, Zamiatin, odwiedził 3 bm. generalnego dyrektora Agencji, Cole'a i wręczył mu dokumenty dotyczące dalszego wkładu Związku Radzieckiego do sprawy pomocy naukowo-technicznej dla krajów słabo rozwiniętych...

Jeden z tych dokumentów informuje, że Związek Radziecki wyznacza 20—30 specjalistów-konsultantów dla udzielania czasowej pomocy państwu-członkowi Agencji. Ci uczeni i inżynierowie radzieccy mogą być wydelegowani przez Agencję na krótki okres do krajów-członków Agencji dla dopomożenia w opracowywaniu programów naukowo-technicznych wykorzystywania energii atomowej do celów pokojowych...

przyjął na okres 5—6 lat 40—45 studentów celem przeszkolenia. Rząd ZSRR finansować będzie utrzymanie i szkolenie 25 z nich. Ponadto ZSRR gotów jest przyjąć w r. 1958/59 na okres od trzech do sześciu miesięcy na praktykę 50 naukowców i specjalistów z krajów — członków Agencji.

FUM w Tarnebrzegu przysparza krajowi dewiz

(Inf. wł.) Załoga Fabryki Urządzeń Mechanicznych w Tarnebrzegu nie szczędziła wysiłku, by z nadwyżką wykonać planowe zadania produkcyjne i dać państwu więcej dewiz za wyprodukowane na eksport maszyny. Plan produkcyjny za I kwartał FUM wykonała w produkcji towarowej w 115,4 proc. w tym za marzec 115,4 proc. Należy zaznaczyć, że w marcu załoga FUM miała szczególnie trudne warunki w opanowaniu produkcji strugarek typu PAA-40, mimo to wywiązała się ze swych zadań. J. G.

Szukamy ładnych dziewcząt w województwie

Z każdym dniem wroasta zainteresowanie konkursem na najładniejszą dziewczynę, która będzie reprezentowała nasze województwo w Warszawie w konkursie na miss Polski 1958 r. Dowodzą o tym liczne listy z zapytaniami, nadesłane z całego województwa oraz zgłoszenia pierwszych najbardziej wartościowych kandydatek w sekretariacie konkursu. W przyszłym tygodniu podamy dalsze szczegóły oraz zamieścimy specjalny fotoreportaż o konkursie na miss Rzeszowa. Wszystkim czytelnikom przypomniamy również, że sekretariat konkursu czynny jest codziennie — Dom Kultury WSK w Rzeszowie, pokój 23 (dojazd autobusem „Koło”).

Warszawę „opanowali” ...Dąbrowscy

WARSZAWA (PAP). Wbrew ogólnym przekonaniom, że najpopularniejsze u nas są takie nazwiska jak np. Kowalski, Wiśniewski czy też Kamiński, okazuje się, że w Warszawie jest najwięcej osób, bo aż ponad 6.200 noszących nazwisko Dąbrowski. Kolejne miejsca zajmują: Kowalscy 4.200 osób, Wiśniewscy — 4.000, Nowakowie — 3.800 i dopiero Kamińscy — 3.500.

W Tote-Lotku — tylko milion

Jak informuje gabinet przewodniczącego GKKF zakończyła się ankieta przeprowadzona przez Totalizatora Sportowego w sprawie ustalenia wysokości głównej wygranej. Na ogólną ilość uczestniczących w ankiecie — 442.975 osób, zdecydowana większość, bo aż 67 proc. — wypowiedziała się za ograniczeniem głównej wygranej do wysokości 1 miliona złotych.

W związku z tym przewodniczący GKKF wydał polecenie dyrekcji Totalizatora Sportowego, aby górna granica głównej wygranej nie wynosiła więcej jak 1 milion złotych. Nadwyżki przypadające z nagrody powyżej 1 miliona przeznaczone będą na nagrody niższych stopni. I tak 50 proc. z ogólnej kwoty nadwyżek przeznaczonych będzie na nagrody najniższego — V stopnia. Nowe przepisy ograniczające pierwszą nagrodę do wysokości 1 miliona złotych, wchodzi w życie już od zakładów na dzień 13 kwietnia 1958 r.



W ŚWIĘTA...

CAF — fot. Miedza

Nowy numer Zeszytów Teoretyczno-Politycznych

Ukazał się nowy (3) numer Zeszytów Teoretyczno-Politycznych.

Numer zawiera:

W 75 rocznicę śmierci Karola Marksa

A. Cornu — Karol Marks i Fryderyk Engels (O kształtowaniu się lewicy hegelowskiej); A. Gramsci — Marksizm i kultura współczesna; J. T. Desanti — Antonio Gramsci — Działacz i filozof.

O dalszym rozwoju rolnictwa i reorganizacji MTS w ZSRR

K. Ostrowski — Wazny krok na drodze do komunizmu: P. Fiedosiejew — Nowe możliwości rozwoju sił wytwórczych.

Projekt programu Związku Komunistów Jugosławii

Uchwała Plenum KC KPCz w sprawie zwiększenia ekonomicznej efektywności zarządzania przemysłem i budownictwem.

L. Tadio — Państwo i społeczeństwo; H. Lefebvre — Stalin i marksizm.

Z dyskusji ideologicznych w międzynarodowym ruchu robotniczym

W. Rochet — „Jest możliwe porozumienie między wszystkimi nurtami lewicy”; A. Philip — O przegrupowaniach lewicy francuskiej; A. Stii — Lewica jest na lewicy; A. Philip — Paniecny strach przed ideami; O. Rosenfeld — Wykluczenie z partii, które obchodzi wszystkich demokratów; List XV sekcji; J. P. Sartre — Zwycięstwo; Operacja — sumienie (art. red. „Temps Modernes”).

W piętnastą rocznicę powstania w getcie

J. Tuwim — My, Żydzi polscy. E. M. S. Ramboodiripad — Kerala.

Z zagadnień współczesnego kapitalizmu

L. Kuźmiń — O powojennym rozwoju ekonomicznym świata kapitalistycznego; C. Roy — O Andre Malraux; Czy teatr może poruszać aktualne zagadnienia polityczne (Sartre, Bator, Vailland, Adamow i in.); Zewin — Pełne wydanie dzieł Lenina; M. Kocow — felietony; Niedźwiedzie przysługi, Dziurka wiecei złodźstwa, Sztuka zaliczania.

ALBERTO MORAVIA

PRZYJAŹNI

MARIA Rosa to imię podwójne, a kobieta, która je nosiła składała się także z dwu osób, zarówno z urody jak i z usposobienia.

serdecznym przyjacielem Attilem. Rozgniewało mnie to z wielu powodów, przede wszystkim dlatego, że Attilio po prostu zdmuchnął mi ją sprzed nosa, a ona nigdy nie wspomniała o nim ani słowem;

Ale jestem dobrym przyjacielem i przyjaźń przedkładałem ponad wszystko. Kochałem Marię Rosę, lecz od chwili, gdy została narzeczoną Attilia, była dla mnie święta.

Jesteś kobietą i nie rozumiesz co to jest przyjaźń. Od chwili, kiedy zaręczyłaś się z Attilem nie istniejesz dla mnie.

pod pachą torbę na zakupy, pełną warzyw i paczuszek, owiniętych w żółty pergamin.

Odpowiedziałem lojalnie: — Dobrze, skoro idzie o sprawę... — Rzuciła mi jedno z owych spojrzeń, które dawniej przyprawiały mnie o zawrót głowy i dodała: — Ale musisz nieść moją torbę.

Przeszliśmy kawałek przeczną ulicą Ripelta, skręcając do niewielkiej bramy, która przypominała wejście do grotty, po czym znaleźliśmy się na schodach brudnych, wilgotnych i cuchnących do obrzydliwości.

Wychodząc na schody, Maria Rosa obejrzała się i powiedziała z uśmiechem: — Czy pamiętasz jak wysiadałeś na półpiętrze... jak ja

się ciebie bałam... czy też zapomniałeś już o tym? — Odpowiedziałem lodowato: — Mario Roso, nie pamiętam niczego.

Weszliśmy do mieszkania: trzy pokoiki na poddaszu z oknami wychodzącymi na podwórko ciemne, bez promyka słońca, przypominające studnię.

— A przyjaźń? — No dobrze — odpowiedziałem z westchnieniem — założę ci ten kran za darmo,

to znaczy, że w zamian za to dasz mi calusa. — A przyjaźń? Przygryzłem wargi i pomyślałem: — Obosieczna przyjaźń! — ale nie powiedziałem nic.

Odwróciłem się i spojrzałem na nią: sie działa ze spuszczonymi oczyma, uśmiechnięta, słodka niczym miód.

— Wobec tego — odrzekła spokojnie — mogę mówić z tobą otwarcie... Dobrze go znasz i dlatego chciałabym dowiedzieć się właśnie od ciebie, czy niektóre moje spostrzeżenia są słuszne.

Odpowiedziałem, że i owszem, rzech mówi; zapaliłem tymczasem maszynkę i regulując ją w rękę, zapytałem bez namysłu: — Co chcesz usłyszeć: prawdę czy komplementy? — Prawdę.

łowałem płomień, a ona ciągnęła dalej: — Czy nie wydaje ci się na przykład, że to zajęcie, które znalazł, jest dla niego nieodpowiednie... Wynajmować się do noszenia ciężarów... — Chciałaś powiedzieć być tragarzem.

— Noszenie ciężarów, to żaden zawód... ja go namawiam, żeby uczył się na pielęgniarza... potem moja siostra mogłaby umieścić go w szpitalu.

Zamocowałem tymczasem kran. Wzięłem maszynkę i regulując ją w rękę, zapytałem bez namysłu: — Co chcesz usłyszeć: prawdę czy komplementy? — Prawdę.



szcze gorzej — przestałem dla niej istnieć. Na koniec uderzyłem w ton prosiący, błagalny, doszedłem do tego, że za łzami w oczach molestowałem, by mnie pokochała; wszystko na nic!

Jestem hydraulikiem, a jak wiadomo hydraulicy krążą od domu do domu i wędrując mogą zająć nawet tam, gdzie wcale nie chcieliby się znaleźć.

Wydaje mi się, że dla klasy robotniczej pożyteczne byłoby przyjęcie następującego poglądu na kulturę.

Wszystko, co nosi miano kultury, wywodzi się z instynktu samozachowawczego człowieka i stworzone zostało jego pracą w toku walki z przyrodą.

Pierwotna przyroda to chaos niezorganizowanych sił żywiołów, które darzą ludzi trzęsieniem ziemi, powodziąmi, huraganami, posuchą, niezmierzonym upałem lub mrozem.

„Kultura ludzka to zjawisko o charakterze biologicznym; jest ona wyrazem woli życia, umysławia i potęguję ją.

Ta ślepa wola życia jest właściwa każdej żywej istocie roślinom, owadom, ptakom i zwierzętom. Człowiek zaczął tworzyć swoją kulturę wtedy, kiedy odczuł, że jest słabszy niż inne zwierzęta.



tygrys, ale człowiek obserwując i porównując przekształcił swoją zdolność obserwacji w dążenie do poznania wszystkich zjawisk życia.

„Mitość i głód rządzą światem” — pod słowem mitość rozumiejąc dążenie do zachowania gatunku, pod słowem głód — głód fizjologiczny; obecnie jednak mamy już prawo mówić o trzecim instynkcie — instynkcie poznania, o głodzie intelektualnym.

Obserwacja w swej istocie i osiągnięciach jest najsilniejszym orężem, najpewniejszym sposobem samoobrony człowieka w walce z przyrodą.

Dla klasy robotniczej szczególnie bliskie i zrozumiałe powinno być twierdzenie, że wszystko na ziemi powstaje dzięki rozumowi, wyobraźni i woli człowieka i że poza tym innymi siłami tworzącymi kulturę — nie ma.

Ze zwykłych kawałków wypalanej gliny — cegiel — buduje robotnik wspaniałe gmachy, „pałace kultury”, miasta.

Uczony obserwując i badając, co istnieje w pierwotnej przyrodzie, uczy człowieka tworzyć drugą przyrodę silami pierwszej, troszczy się o jego zdrowie i myśli o przedłużeniu życia.

Trzech ludzi buduje kulturę: robotnik, uczony i artysta. Nasza radziecka klasa robotnicza jako produkująca, winna wiedzieć, że nie ma pracy, która by nie przysparzała wartości kulturalnych.

Wydaje mi się, że takie właśnie pojęcie kultury jest podstawą nowej moralności, która winna uzbroić robotnika do zaciętej walki przeciwko wszystkiemu, co w nim jeszcze pozostało jako hańbiące dziedzictwo starego świata.

— Czy kłamie? — odpowiedziałem bez chwili zastanowienia — ależ to największy kłamczuch, jakiego zdarzyło mi się spotkać... on ci wmowi, że białe to czarne... już co do kłamstwa, to możesz być spokojna.

— Tak właśnie myślałam... ale jeżeli nie chodzi o pracę, to co robi?... — trudno mi uwierzyć, żeby przez cały dzień włożył się po mieście i przesiadywał w kawiarniach... coś w tym musi być... wychodzi zawsze w takim pośpiechu, jest taki zdener-

— Czy kłamie? — odpowiedziałem bez chwili zastanowienia — ależ to największy kłamczuch, jakiego zdarzyło mi się spotkać... on ci wmowi, że białe to czarne... już co do kłamstwa, to możesz być spokojna.

— Tak właśnie myślałam... ale jeżeli nie chodzi o pracę, to co robi?... — trudno mi uwierzyć, żeby przez cały dzień włożył się po mieście i przesiadywał w kawiarniach... coś w tym musi być... wychodzi zawsze w takim pośpiechu, jest taki zdener-

1928 rok — (fragmenty)





Sobota 5 Niedziela 6 Poniedziałek 7 KWIECIEŃ 1958 r.

RZESZÓW Działaln. Apteka Społeczna... SĄŁOWA WOLA Działaln. Apteka Społeczna... DEBICA Działaln. Apteka Społeczna... NISKO Działaln. Apteka Społeczna... KROŚNO Działaln. Apteka Społeczna... JASIO Działaln. Apteka Społeczna... SANOK Działaln. Apteka Społeczna... TEATR TEATR IM. WANDY SIEMAKOWEJ (sobota) niedziela i poniedziałek...

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) - sobota - Dwa zeznania - godz. 18, 18 i 20... SWIT (ul. Langiewicza) - sobota - nieczynne... APOLLO (ul. W. Hibnera) - sobota - Noc jest moim królestwem... TARNOBREZEG Wisła - sob. - Wzgórze 24... KOLBUSZOWA Grażyna - sob. - Wielkie marności... PRZEMYSŁ Roma - sob. - Bigamista... WISNIOWA Wisłok - Dzielni krawczyk, Weglarski rezerwat... JAROSŁAW Gdynia - sobota - Piaszcz, niedziela i poniedziałek... KANONIK Piast - sobota - Zuch, niedziela i poniedziałek... MIELEC Bajka - sob. - Zbrodnia przy ul. Dantego... DEBICA Uciecha - sob. - Pamiętnik majora Thompsona... NIEDZIELA Program I na fall 1322 m... Program II na fall 367 m

Zmiany w przejazdach pociągów pasażerskich

Na czas zwiększonych przejazdów podróży w okresie świąt uruchomione będą następujące dodatkowe pociągi: - poc. nr 6326/27 - Wrocław - Przemysł - kursuje dnia 5. IV. br. Wrocław odj. 20.59 Kraków Gł. 4.02/4.15, Rzeszów 7.54/8.25 Przemysł przyj. 10.17.

Równocześnie w dniu 8 kwietnia wstrzymany będzie bieg następujących pociągów kursujących na trasach krótkich: - poc. nr 115 Rzeszów - Przemysł - Rzeszów odj. 4.38, Przemysł przyj. 6.48, - poc. nr 120 Przemysł - Rzeszów - Przemysł odj. 15.23, Rzeszów przyj. 17.36.

W dniu 6 kwietnia (niedziela) autobusy MPK kursować będą na wszystkich liniach Rzeszowa od godz. 8 rano do 20 wieczorem z wyjątkiem linii Staromieście. Mieszkańcy Staromieścia korzystając mogą z linii Milocin - Trzebownik.

i autobusach MKS

W dniu 6 kwietnia (niedziela) autobusy MPK kursować będą na wszystkich liniach od godz. 8 rano do 20 wieczorem z wyjątkiem linii Staromieście. Mieszkańcy Staromieścia korzystając mogą z linii Milocin - Trzebownik.

Gdzie pojedziemy?

na obiad Dziś zakłady gastronomiczne w naszym mieście czynne będą do godz. 18. Tylko trzy dyżurujące restauracje tj. Hotelowa, Rzeszowska i restauracja na Osiedlu otwarte będą do godz. 22.

KOMUNIKAT

Zawiadamiamy słuchaczy WUML, że dnia 8 kwietnia 1958 r. o godz. 14 odbędzie się zajęcie wg planu. Obecność wszystkich obowiązkowa.

Przyznamy...

Dziś tylko 4 sklepy spożywcze czynne będą do godz. 18. Są to sklepy PSS nr 8 ul. Mickiewicza i nr 38 ul. Asnyka oraz sklepy MHD nr 105 ul. 3 Maja i 138 Osiedle WSK.

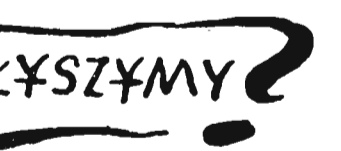
we. Nieco wcześniej, bo już o godz. 15 zamknięte zostaną sklepy mięsne. Będą one za to pracować bez przerwy o biudowej.



SOBOTA Program I na fall 1322 m... Program II na fall 367 m... Wiedomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 8.30 12.00 16.00 18.30 20.00 23.50

radiowy 6.50 Gimnastyka poranna 7.10 Muzyka ludowa 8.06 Przeglad prasy 8.15 Melodie ludowe 8.36 Transkrypcje orkiestrowe utworów kameralnych 9.00 'Błękitna sztafeta' 9.20 Koncert w wyk. orkiestry rozgł. wrocławskiej PR 10.00 Z frontu techniki 'Słynniejszy zwycięzca' pogadanka mgr Jędrzeja Teperka 10.10 Piosenki w wykonaniu solistów i zespołów wokalnych 10.30 Poranny koncert Chopinowski 11.00 Zespoły i soliści 11.30 'Gdy spojrzysz w lustro' aud. dr Antoniego Czubyńskiego 12.10 Audycja dla wsi 12.25 - 13.05 Przerwa 15.10 Pieśni Edwarda Gnega 15.30 Dla dzieci aud. słowno-muzyczna pt. 'Marzanka śląska' 16.05 Muzyka dla wszystkich 16.45 Reportaż 17.00 Koncert popołudniowy 18.35 Muzyka i aktualności 19.00 Muzyka popularna 19.30 'Co nowego za granicą' 19.45 Morozowski: suita z baletu 'Doktor Objeb' 20.23 Kronika sportowa 20.45 'Podwieczorek przy mikrofonie' 22.15 Muzyka taneczna 24.00 Muzyka taneczna.

koncertu 9.55 Stuchamy muzyki ludowej 10.30 'Świąteczne przekładaniec muzyczny' 11.20 'Mazurek wielkanocny' 11.50 aud. poetycka 12.04 Gra polska kapela Feliksa Dzierżanowskiego 12.34 'Oświeceni' 13.00 słuch. wg. komedii Antoniego Czechowa 13.00 'Słynne orkiestry rozrywkowe 13.40 śpiewa Państwowy Zespół Pieśni i Tańca 'Mazowsze' 14.06 Niedziela na wst 16.00 Z ty-



tyślaków 14.00 Wesołe piosenki naszych sąsiadów 15.09 Dla dzieci słuchowisko pt. 'Tajemniczy ogród' wg książki Frances Hodgson Burnett część I 16.20 Lehar: 'Kraina uśmiechu' - operetka 18.12 Słynne ork. taneczne 18.50 'Moja Wierszawka' aud. z piosenki Kazimierza Kruczkowskiego 19.20 Muzyka taneczna 20.20 Wiadomości sportowe 20.25 Muzyka taneczna 21.00 Melodie taneczne 21.30 'Matyszkowie' 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe 22.55 Muzyka taneczna.

zyka popularna 10.30 'One i my' - montaż felietonów Kornelia Makuszyńskiego 11.00 Wesołe melodie i piosenki 12.40 Melodie operetkowe w wyk. polskich solistów i orkiestr 13.20 'Parnasik' 13.50 Po wizerunku Witolda Małodyńskiego i Romana Totenberga w Polsce 14.30 'Na weselu puce' 15.00 Z życia Związku Radzieckiego 15.30 Śpiewa Państw. Zespół Pieśni i Tańca 'Śląsk' 16.00 'Porwanie Sabinek' komedia Słonhiana w adaptacji Juliana Tuwima 17.33 'Stare i nowe przeboje 18.30 Na śmiechu i satyry 19.18 Kąpiel słynnych pianistów jazzowych 19.30 Podwieczorek przy mikrofonie 21.36 Wiadomości sportowe 21.40 S. Moniuszko: 'Werbium nobile' - opera 22.52 Muzyka taneczna 23.10 Muzyka taneczna.

taneczna 17.50 Transmisja międzynarodowego meczu piłkarskiego Górnika (Zabrze) - Włocławek (Austria) oraz Legia - Preussen Muenster (NRW) 17.50 Odtworzenie koncertu rozrywkowego z sal filharmonii łódzkiej w wykonaniu orkiestry PR pod dyktando Henryka Debiha 18.40 Muzyka taneczna 19.00 'Pierwej mama' komedia Józefa Kosmowskiego 19.40 Tydzień muzyki węgierskiej 20.20 Wiadomości sportowe 20.25 Gra sekiest PR 21.00 Koncert w wyk. zespołu Waidemara Kazaneckiego 21.30 'Matyszkowie' 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe 22.30 Lokalne wiadomości sportowe 22.40 Muzyka taneczna.



SOBOTA Program I na fall 1322 m... Program II na fall 367 m... Wiedomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 8.30 12.00 16.00 18.30 20.00 23.50

'NOWINY RZESZOWSKIE' wydaje Wydawnictwo Prasowe 'Nowiny Rzeszowskie' RSW 'Prasa' Redaguje Kolegium. - Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego, budynek Komitetu Wydziałowego PZPR (III piętro). TELEFONY: Centrala 11-43, naczelny redaktor 10-75, zastępca redaktora naczelnego 18-00. Redakcja nocna 18-17 (15-36). Administracja tel. 18-56. Oddziały redakcyjne: Przemysł, ul. Waryńskiego nr 15, tel. 27-06. Krosno, ul. Słowackiego 6 (II piętro) pokój 22, tel. 499. Mielec, plac Dzierżyńskiego (KP PZPR) - tel. 287. Stalowa Wola, ul. Wolności (bud. PMRN) tel. 261. Biuro Reklam i Ogłoszeń - 18-52. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty - przez: Urzędy Pocztowe, listonoszy oraz Oddziały i Delegatury 'Ruch'. Można również zamówić prenumeratę, dokonując wpłaty na konto PKO I O. M. Rzeszów nr 6-4-465. Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki 'Ruch' w Rzeszowie, ul. Asnyka 8. Cena prenumeraty: miesięczna - zł 10, kwartalna - zł 30, półroczna - zł 60, roczna - zł 120. Cena prenumeraty za granicę jest o 40 procent droższa od ceny podanej wyżej. Przedpłaty na tę prenumeratę otrzymuje na okresy kwartalne, półroczne i roczne - Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych 'Ruch' w Warszawie, ul. Wilecza 46 za pośrednictwem PKO konto nr 1-4-10624. Egzemplarze sdesaktualizowane można nabywać w sklepie przy ul. Wiejskiej 14 w Warszawie. Zamówienia spowa Warszawy należy kierować do Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw 'Ruch' w Warszawie, ul. Srebrna 12. Druk R. Zah. Gr. D-3-119